

BonSoul (Bonson x Soulpete), Koniec

powtarzam sobie że to koniec
6 płyta, drugi rok przez to chore
nie mamy nawet o czym gadać
pieprzyć nowych kumpli
najlepiej pisałem sam jak palec

nie che mi się być raperem
raper to chu* do szczania
wstyd, że dzielić z nimi dzielić sceny
takich jak ja jest kilku jeszcze
wróć, w takich ja ja jest w pizdu jeszcze

na kostkach ślady zębów jak stygmaty
na sumienie zbyt wielu żeby świecić tu przykładem
na ciele wypisane słowa starszych braci
obiecałem, nie zawiodę!
jeszcze będziesz dumny Radek

w dzień śpię, po nocach piszę
albo dzień w dzień po nocach pite
zeby wyrzygać to zło na płycie
skacowany w lustro pytam jak żyjesz
ambicje rozsadzają mi łeb jak wylew